

Franklin i jego koledzy uwielbiają odwiedzać cioteczkę Emi w jej małym sklepiku. Ciocia Żółwika jest artystką – ma wspaniałe pomysły, lubi dzieci i pozwala im na zabawy, na które nie zgodziliby się rodzice. Franklin jest bardzo dumny z cioci, ale pewnego dnia koledzy dowiadują się, jak ciocia Emi pieszczotliwie nazywa Franklina, a to trochę wstydliva sprawa dla dużego chłopca. Co gorsza, cioteczka szykuje wielkie przyjęcie, na którym wszyscy goście będą mogli usłyszeć to dziecinne przezwisko... Książka ukazała się w ramach nowej serii Franklin i przyjaciele.

Należące do niej książeczki powstały w oparciu o nowe odcinki filmowe przygód Żółwia Franklina. Cechą wyróżniającą tę serię jest zupełnie nowa szata graficzna. Znani bohaterowie pojawiają się na nowoczesnych, trójwymiarowych ilustracjach wykonanych techniką komputerową. Same historyjki zachowują nadal lubiany przez dzieci klimat i ceniony przez dorosłych walor edukacyjny.